

Sygn. akt III AUa 2613/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Tadeusz Szweda SSA Irena Goik
Protokolant	Beata Gandyk

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2012r. w Katowicach

sprawy z odwołania N. C.(N. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

przy udziale zainteresowanej (...) S.A. w T.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pracy nakładczej

na skutek apelacji ubezpieczonego N. C., Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Katowicach z dnia 22 września 2011r. sygn. akt X U 828/11

1. z apelacji organu rentowego zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddala odwołanie,

2. oddala apelację N. C.

/-/ SSA T. Szweda/-/ SSA M. Procek/-/ SSA I. Goik

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2613/11

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 września 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach w punkcie 1 zmienił decyzję organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.z dnia 23 lutego 2011 r. i ustalił, że **N. C.** podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartej z (...) SAw T.w okresie od 1 lipca 2008 roku do

7 października 2008 r., zaś w punkcie 2 w pozostałym zakresie odwołanie oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony N. C. prowadzący działalność gospodarczą, o możliwości podjęcia pracy nakładczej dowiedział się w 2005 r. od przedstawiciela (...) Sp. z o. o. w K., który zaproponował ubezpieczonemu wykonywanie i rozsyłanie ofert reklamowych na podstawie umowy o pracę nakładczą. Poinformował ubezpieczonego, że może wybrać umowę o pracę nakładczą jako tytuł ubezpieczeń społecznych zamiast ubezpieczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej - na poparcie czego okazał mu pismo z ZUS z którego wynikało, że taka praktyka jest zgodna z przepisami. W 2008 r. do ubezpieczonego przyjechał przedstawiciel (...) SA, informując o przejęciu spółki (...)i proponując podpisanie aneksu i podjęcie współpracy ze spółką (...).

W okresie objętym sporem, czyli od dnia 12 marca 2008 r. do dnia 6 października 2008 r., N. C. został zgłoszony do ubezpieczeń z tytułu pracy nakładczej przez (...) S.A.

Poprzednik prawny wymienionej Spółki - spółka z o.o. (...)w K.-powierzał jako nakładca wykonawcom, w tym odwołującemu się, pracę polegającą na przygotowaniu, kopertowaniu, adresowaniu i wysyłce materiałów reklamowych dostarczanych przez nakładcę. W tym zakresie zawierał umowy na czas nieokreślony. Praca wykonywana na podstawie umowy nie stanowiła wyłącznego ani głównego źródła utrzymania wykonawców. Z tytułu wykonania umowy ubezpieczonemu przysługiwało wynagrodzenie, które strony ustaliły na kwotę 3,50 zł brutto za skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki reklamowej. Minimalna miesięczna ilość pracy została w umowie ustalona przez strony na 145 kompletów reklamowych. Zmieniona ona została aneksami do umów. Materiałów do wykonania pracy dostarczać miał nakładca. Wykonawca został zobowiązany do rozliczenia się z wykonanej pracy w danym miesiącu - do ostatniego dnia miesiąca kalendarzowego, poprzez dostarczenie nakładcy raportu z wykonanej pracy.

W umowach zawieranych od maja 2008 r. zmieniono ilość wykonywanej pracy z minimum 145 kompletów przesyłek reklamowych do 20 kompletów miesięcznie i podwyższono stawkę wynagrodzenia z 3,50 zł za kolportowanie jednej przesyłki reklamowej do 19,00 zł za jeden komplet- co pozwalało na uzyskanie wynagrodzenia w wysokości 380,00 zł. - co miało gwarantować wykonawcy 50% najniższego wynagrodzenia.

Wykonawcy wpłacali nakładcy miesięczny abonament za umieszczenie ich danych w prowadzonej przez nakładcę bazie Centrum (...). Ubezpieczony abonament taki - w kwocie miesięcznej 40,00 zł uiszczal.

Jak dalej wskazał Sąd Okręgowy, w ramach umowy z (...)ubezpieczony wkładał do kopert przesłane mu przez tę firmę ulotki reklamowe, wyszukiwał adresy firm w książce telefonicznej i na te adresy rozsyłał ulotki. Po wykonaniu pracy przysyłał do (...)formularz raportu z wykonanej pracy i na tej podstawie otrzymywał wynagrodzenie. Pracę do wykonania otrzymywał nieregularnie, w związku z czym zrezygnował ze współpracy w październiku 2008 r., od tego czasu jest ubezpieczony z tytułu prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

Wymieniona Spółka, jako płatnik składek, zgłosiła N. C.do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych emerytalnego i rentowych oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu umowy o pracę z podstawą wymiaru składek wynoszącą: za marzec 2008 r. - 0,00 zł., za kwiecień 2008 r. - 28,00 zł, za maj - czerwiec 2008 r. - 0,00 zł, za lipiec 2008 r. - 841,52 zł, za sierpień - październik 2008 r. - 380 zł.

Tak więc, jedynie w okresie od lipca do października 2008 r. podstawy wymiaru składek, odpowiadające uzyskiwanym przez wykonawcę wynagrodzeniom, stanowiły co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia.

Oznacza to - w ocenie Sądu Okręgowego - iż w okresie tym umowa łącząca ubezpieczonego z (...)korzystała z przymiotu umowy prawnie doniosłej, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonywanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia, tj. w kwocie co najmniej 380 zł.

Oceniając zaś żądanie odwołującego się, dotyczące okresu od dnia 12 marca 2008 r. do dnia 30 czerwca 2008 r. Sąd Okręgowy, odwołując się do norm rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 9 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, uznał, że zawarcie przedmiotowej umowy zmierzało tylko do umożliwienia wykonawcy wyboru umowy o pracę nakładczą jako tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, opłacania składki na ubezpieczenie w niższej wysokości niż należna z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Tym samym umowa o pracę nakładczą w tym okresie miała na celu obejście prawa(...) co skutkuje - zgodnie z art. 58 §1 kodeksu cywilnego - jej nieważnością.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477 § 1 i § 2 k.p.c, orzekł, jak w sentencji.

Apelacje od przedstawionego rozstrzygnięcia wniosły obie strony.

I tak, organ rentowy w swej apelacji, zarzucając Sądowi I instancji:

- naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 2 i pkt 5 w zw. z art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w potwierdzeniu prawa ubezpieczonego, w odniesieniu do okresu od 1 lipca 2008 r. do 7 października 2008 r., do wyboru tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (pracy nakładczej), w sytuacji gdy wadliwa (zawarta w celu obejścia prawa) umowa o pracę nakładczą nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą;

- naruszenie art. 58 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, iż czynność prawna dotknięta wadą nieważności z uwagi na cel obejścia prawa może wywołać skutki prawne w zakresie kreowania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, w okolicznościach sprawy w postaci objęcia ubezpieczonego obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi z tytułu umowy o pracę nakładczą w okresie od 1 lipca 2008 r. do 7 października 2008 r.

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej odwołanie i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zdaniem apelującego organu rentowego, uznanie przez Sąd Okręgowy zawartej przez ubezpieczonego umowy o pracę nakładczą za zawartą w celu obejścia ustawy a zatem bezwzględnie nieważną, prowadzić powinno do przyjęcia, iż ubezpieczony nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalno-rentowym z tytułu umowy o pracę nakładczą przez cały okres na jaki została zawarta. Rezultatem takiego przyjęcia powinno być oddalenie odwołania ubezpieczonego w całości.

N. C.w apelacji od części oddalającej odwołanie, zarzucił Sądowi Okręgowemu:

- błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy poprzez uznanie, że ubezpieczony w miesiącu czerwcu 2008 r. nie osiągnął wynagrodzenia ze stosunku pracy nakładczej w kwocie 380 zł;
- naruszenie prawa procesowego a to art. 233 kp. c. poprzez nierozważenie całości zgromadzonego w sprawie materiału w szczególności treści umowy o pracę nakładczą, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że ubezpieczony N.C. **w miesiącu czerwcu i maju 2008 r. podlegał obowiązkowi ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę nakładczą** zawartą z płatnikiem (...) S.A.

Apelujący podniósł, że wynagrodzenie wypłacone w lipcu 2008 r. w kwocie

841,52 zł, było należnością za lipiec oraz czerwiec 2008 r. Tak więc, według apelującego, opóźnienie w wypłacie wynagrodzenia nie powinno czynić umowy w miesiącu czerwcu nieważną, jak ocenił to Sąd.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując, iż opisana wyżej umowa o pracę nakładczą została zawarta i była wykonywana w spornym okresie w celu obejścia prawa, ponieważ miała służyć wyeliminowaniu obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, uznał, że apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, zaś apelację N. C. należało oddalić.

Wskazać należy, iż ubezpieczony w swych wyjaśnieniach podał, że w 2005 r.

w miejscu, w którym prowadził działalność gospodarczą, zjawił się przedstawiciel Spółki (...), proponując zawarcie umowy o pracę nakładczą. Poinformował przy tym ubezpieczonego, że będzie mógł umowę o pracę nakładczą wybrać jako tytuł ubezpieczeń społecznych zamiast ubezpieczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Pokazał mu przy tym pismo ZUS, z którego wynikało, że praktyka taka jest zgodna z przepisami. W okresie współpracy z tą firmą ubezpieczony zarabiał z tego tytułu około 28 zł. Następnie w 2008 r. zgłosił się do niego przedstawiciel Spółki (...), proponując zawarcie aneksu do umowy o pracę nakładczą, obniżającego ilość pracy do wykonania i podwyższającego wysokość wynagrodzenia za wykonanie przesyłki reklamowej. Jednocześnie ubezpieczony podał, że zawarcie umowy o pracę nakładczą uzależnione było od opłacania comiesięcznego abonamentu w wysokości 40 zł.

Trzeba zatem wskazać, iż całokształt uprawnień osób wykonujących pracę nakładczą reguluje wydane na podstawie delegacji zawartej w art. 303 k.p. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 z późn. zm.).

Zgodnie z § 3 cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r., minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77 pkt 1 Kodeksu pracy.

Zatem, warunkiem koniecznym (konstrukcyjnym) umowy o pracę nakładczą, który pozwala na odróżnienie tego rodzaju umowy od innych umów o charakterze cywilnoprawnym, jest - co podkreślał wielokrotnie Sąd Najwyższy w swych orzeczeniach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r. w sprawie III UK 73/07 publ. w bazie LEX za nr 356045) - określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia.

Praca nakładcza polega na zarobkowym wykonywaniu przez osobę fizyczną na zlecenie i rachunek pracodawcy czynności - w szczególności - w zakresie: wytwarzania przedmiotów z materiałów powierzonych, naprawiania, wykańczania i konserwacji przedmiotów oraz świadczenia innych usług. Praca nakładcza wykonywana jest indywidualnie poza siedzibą pracodawcy. Osoba wykonująca pracę nakładczą świadczy pracę na zlecenie nakładcy z materiału przezeń powierzonego, nie mając bezpośredniego kontaktu z osobami, dla których wytwarzane przedmioty są przeznaczone i nie ponosząc ryzyka zbycia tych przedmiotów.

Wykonujący pracę nakładczą może w zasadzie pracować w dowolnym miejscu i czasie, zaś ryzyko związane ze świadczeniem pracy nakładczej ponosi - inaczej niż w stosunku pracy - osoba, która podjęła się tej pracy. Nakładca ponosi jednak w pewnym zakresie ryzyko socjalne związane z wykonaniem zleconej pracy. Prawo do wynagrodzenia za pracę nakładczą oraz jego wysokość uzależnione są od konkretnego rezultatu pracy.

Tak więc, celem tej umowy, czyli jej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (określanym tradycyjnie w nauce prawa terminem *causa*), jest świadczenie pracy na zlecenie nakładcy za wynagrodzeniem. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasada kauzalności stanowi skuteczny środek kontroli w zakresie prawidłowości dokonywania czynności prawnych, pozwalających na wybór tytułu ubezpieczenia.

Należy przy tym powtórzyć za Sądem Najwyższym, iż wprowadzenie na mocy rozporządzenia z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (...) do umowy o pracę nakładczą szeregu uprawnień pracowniczych nie przekreśla jej cywilnoprawnego charakteru. Stąd też zastosowanie mają do niej wprost przepisy zarówno art. 58 k.c., jak i 83 k.c. (tak SN w wyroku z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 76/07, LEX nr 465905).

Zgodnie z normą art. 58 k.c., jakakolwiek czynność prawna:

- 1) **nie może być sprzeczna z ustawą,**
- 2) nie może mieć na celu obejścia ustawy,
- 3) nie może być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

W razie naruszenia tych zakazów czynność jest **nieważna**, chyba że właściwy przepis przewiduje inne (łagodniejsze) konsekwencje.

Czynność prawna - w tym przypadku umowa - jest sprzeczna z ustawą w sytuacji, gdy nie została zawarta i nie jest realizowana zgodnie ze swym społeczno-gospodarczym przeznaczeniem.

W przedmiotowej sprawie analizowana umowa o pracę nakładczą nie została zawarta i nie była przez strony realizowana zgodnie z opisanym wyżej społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Mimo bowiem, iż tego formalnie nie uzewnętrzniliono,

to - jak wynika wprost z wyjaśnień samego ubezpieczonego - celem tej umowy nie było wykonywanie pracy za wynagrodzeniem, lecz skorzystanie (za odpłatnością w formie „abonamentu”) z możliwości obniżenia obowiązku składkowego towarzyszącego prowadzeniu działalności gospodarczej.

Tezę tę wzmacnia sam apelujący N. C., zarzucając Sądowi I instancji, iż nie zauważył, że wynagrodzenie za lipiec 2008 r. było ponad 1,5 raza wyższe od tego obowiązującego w umowie.

Zatem, przedstawiona wyżej umowa o pracę nakładczą była nieważna i nie stanowiła tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym na zasadzie art. 6 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 9 ust. 2 in fine cytowanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ponadto, przy ocenie tej umowy należy mieć na względzie, że została ona zawarta tylko w celu obejścia przepisów ubezpieczeniowych i wybrania tytułu ubezpieczenia, w którym podstawa wymiaru składek jest znacznie niższa (por. ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz pod red. B. Gudowskiej i J. Strusińskiej- Żukowskiej, C.H. BECK, W-wa 2011, str.257). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy zawiera jedynie pozór zgodności z ustawą. Chodzi tu o indywidualny, uzgodniony cel czynności prawnej (z reguły umowy), znany obu stronom tej czynności

(por. Z. Radwański (w.) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 228; M. Safjan (w:) Kodeks cywilny..., red. K. Pietrzykowski, 1.1, 2005, s. 257; R. Trzaskowski, Granice swobody...,

s. 248; M. Gutowski, Nieważność..., s. 224). Przez cel należy rozumieć przysły stan, którego osiągnięciu służy czynność prawna. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy zawiera treść, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem (wyroki SN: z dnia 25 listopada 2004 r., I PK 42/04, OSNP 2005, nr 14, poz. 209; z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005, nr 15, poz. 235;

z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007, nr 5-6, poz. 71). Wobec powyższego przyjęć należy, iż zawarcie umowy nazwanej „umową o pracę nakładczą” stanowiło obejście prawa, gdyż miało służyć wyeliminowaniu obowiązku składkowego, towarzyszącego prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Konkludując, Sąd II instancji uznał apelację organu rentowego za zasadną i na mocy art. 386 § 1 k.p.c, orzekł reformatoryjnie, jak w punkcie 1 sentencji.

Natomiast skoro apelacja N. C. okazała się bezpodstawna, orzekł o jej oddaleniu, na mocy art. 385 k.p.c.

/-/ SSA T. Szweda/-/ SSA M. Procek/-/ SSA I. Goik

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek